

Sygn. akt II UK 212/13

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku H. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 18 września 2013 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. Sąd Apelacyjny – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] oddalił apelację wnioskodawcy H. Z. od wyroku Sądu Okręgowego w G. VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 kwietnia 2012 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 30 stycznia 2012 r. odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że pracy wnioskodawcy w [...] „T.” Sp. z o.o. w W. na stanowisku kierownika budowy nie można zaliczyć do prac wymienionych w pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym

charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), który obejmuje „kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. W konsekwencji wnioskodawca nie spełnił wymogu 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, koniecznego do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Z zakresu obowiązków kierownika budowy z dnia 9 czerwca 1979 r. wynikało bowiem, że zakres zadań wnioskodawcy na tym stanowisku pracy w przeważającej mierze wiązał się ze sprawowaniem zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem powierzonej budowy i nie miał żadnego związku z bezpośrednim nadzorem nad pracownikami. Wymienione w tym zakresie czynności takie jak: nadzorowanie przygotowania stanowisk pracy zgodnie z wymogami bhp oraz przepisami ochrony p/poż, kierowanie pracą ludzką i postępem robót na obiektach i odcinkach budowy zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, obowiązującymi przepisami prawa budowlanego i przepisami o państwowym nadzorze budowlanym, kontrolowanie dyscypliny pracy na budowie, przestrzeganie przepisów p/poż, regulaminu pracy oraz ładu na terenie budowy - miały znaczenie marginalne w stosunku do czynności związanych ze zwierzchnim kierownictwem i nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykonywania zwierzchniego nadzoru kierowniczego nad prawidłową organizacją pracy i funkcjonowaniem powierzonej budowy nie można utożsamiać ze stałym sprawowaniem dozoru nad pracownikami, a tylko te ostatnie czynności wchodziły w zakres pojęcia dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, których wykonywanie „uprawnia do obniżonego wieku emerytalnego”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie następujących przepisów: 1/ art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez ich

niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w sprawie „nie są spełnione przesłanki uprawniające do wcześniejszej emerytury określone w tych przepisach mimo niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego”, 2/ § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez błędną wykładnię pojęcia „wykonywania pracy stale, w pełnym wymiarze czasu pracy”, polegającą na przyjęciu, że skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, o których mowa w wykazie A dziale XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż nie świadczył pracy, polegającej na dozorcze inżynieryjno-technicznym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w miejscu zatrudnienia pracowników wykonujących prace w warunkach szczególnych, wykonując także czynności administracyjno-biurowe, 3/ art. 382 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. „przez niedostateczne wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia, w tym, na podstawie jakich przesłanek sąd uznał, że czynności wnioskodawcy o charakterze administracyjno-biurowym nie stanowiły integralnej części sprawowanego przez niego dozoru inżynieryjno-technicznego nad pracownikami, w związku z czym czynności dozoru inżynieryjno-technicznego nie były przez wnioskodawcę wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy a także stwierdził, że nie ulega wątpliwości, iż czynności bezpośredniego dozoru nad pracownikami miały znaczenie marginalne w stosunku do czynności służbowych związanych ze zwierzchnim kierownictwem, nie posiadających żadnego związku z bezpośrednim nadzorem nad pracownikami”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że „zaskarżonemu wyrokowi należy zarzucić oczywiste naruszenia art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz art. 382 kpc przez brak w uzasadnieniu wyroku wskazania, w oparciu o jakie przesłanki i ustalenia faktyczne sąd uznał, że wymienione tam czynności nie stanowiły integralnej części sprawowanego przez wnioskodawcę dozoru inżynieryjno-technicznego, pełnionego przez niego jako kierownika budowy, przez co wnioskowanie sądu w podstawowej dla rozstrzygnięcia kwestii jest arbitralne i jako takie nie poddaje się kontroli kasacyjnej”. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie nadawała się do przyjęcia jej do rozpoznania. Wprawdzie można oprzeć ten środek zaskarżenia na naruszeniu przepisów postępowania (jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy), ale podstawą taką nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wskazany w podstawie skargi zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji wykluczałaby całkowicie dokonanie oceny wywodów, które doprowadziły do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229). Podobnej ocenie podlegał zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. Oba te zarzuty w istocie rzeczy zawierały wyłącznie polemikę z zebrany i dostatecznie ocenionym materiałem dowodowym. Z ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), dostatecznie jednoznacznie wynikało, że praca w charakterze kierownika wnioskodawcy w spornym okresie miała charakter organizacyjno-nadzorczy nad kierowaną budową, a ponadto skarżący „wykonywał w spornym okresie typową pracę biurowo-administracyjną, (..) wykonywanie prac biurowych nie miało charakteru marginalnego oraz że ubezpieczony nie świadczył pracy stale w pełnym wymiarze czasu pracy w miejscu zatrudnienia pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach”. Sądy obu instancji nie negowały faktu, że wnioskodawca w pewnym zakresie wykonywał obowiązki nadzorcze bezpośrednio na powierzonych budowach, podkreślały jednak, że nie to było istotą pracy na zajmowanym przez niego stanowisku, ponieważ jego obowiązki polegały głównie na nadzorowaniu budowy, a nie na wykonywaniu bezpośredniego nadzoru nad pracownikami pracującymi w warunkach szczególnych.

Ponadto w żadnym razie nie można podzielić stanowiska skarżącego, że skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z

uwagi na jej oczywistą zasadność wymaga wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274), a spełnienie tej przesłanki możliwe jest wyłącznie przy ewidentnym naruszeniu prawa, którego stwierdzenie nie wymaga dokonywania pogłębionej analizy prawnej (por. postanowienie SN z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, a także postanowienie z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, oba dotychczas niepublikowane). Tak rozumiane „oczywiste uzasadnienie” skargi nie zostało w przez jej autora wykazane. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na „oczywiste naruszenia art. 328 § 2 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz art. 382 kpc”, jednak w żaden sposób nie wykazał, aby te podstawy skargi kasacyjnej zostały naruszone w sposób kwalifikowany jako ewidentny (oczywisty).

W konsekwencji Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.